



IZABELA ŚWIĘTONIOWSKA

Warszawa, 10 maja 1950 r. Sędzia [brak nazwiska], działając jako członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, przesłuchał niżej wymienioną osobę, która zeznała, co następuje:

Izabela Świętoniowska

[ur.] 1 kwietnia 1908 r., Słomkowo, pow. płocki

dozorczyni domu

Warszawa, ul. Sulikiewicza 9 m. 18

Wybuch powstania warszawskiego zastał mnie w moim mieszkaniu w domu przy ul. Sulikiewicza 9. Teren nasz był zajęty przez Niemców, ale żołnierze niemieccy w żadnym z domów naszej ulicy nie stacjonowali. Ludność naszego terenu cierpiała w czasie powstania ciągłe napady żołnierzy „Ukraińców”. Jednak żadnego poważnego wypadku zbrodni na naszym terenie nie było.

28 sierpnia 1944 roku (daty nie jestem pewna) Niemcy z alei Szucha przyszli wysiedlać całą ludność z naszej i okolicznych ulic. Zostaliśmy poprowadzeni w al. Szucha. Tutaj na dziedzińcu gestapo Niemcy oddzielili młodych mężczyzn od reszty ludności. Zostali oni zatrzymani na gestapo, a nas samochodami przewieziono na Dworzec Zachodni, stamtąd do Pruszkowa.

Ilu mężczyzn z naszej grupy zostało na gestapo, nie wiem. Z naszego domu został zatrzymany Stanisław Królik. Wiem, że do dzisiaj żaden z zatrzymanych mężczyzn nie powrócił.

Na tym protokół zakończono i odczytano.